

sygn. akt III AUa 256/22

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 kwietnia 2023 r.

**Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie Przewodnicząca – sędzia Urszula Iwanowska, po rozpoznaniu w dniu 18 kwietnia 2023 r., w Szczecinie na posiedzeniu niejawnym**

**sprawy z odwołania Z. K.**

**przeciwko Zakładowi Emerytalno-Rentowemu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W.**

**o wysokość emerytury policyjnej**

**na skutek apelacji organu emerytalnego od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim VI Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 9 marca 2022 r., sygn. akt VI U 880/21**

**zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie oraz zasądza od Z. K. na rzecz Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w pierwszej instancji.**

**sędzia Urszula Iwanowska**

**sygn. akt III AUa 256/22**

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 30 czerwca 2017 r., znak: (...), Zakład Emerytalno-Rentowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, działając z urzędu po otrzymaniu z IPN informacji o przebiegu służby z dnia 3 kwietnia 2017 r., nr (...), ponownie ustalił wysokość emerytury Z. K..

W odwołaniu od powyższej decyzji Z. K. wniósł o jej zmianę i ustalenie wysokości emerytury w dotychczasowej wysokości zarzucając jej naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.: art. 2, art. 67 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3, art. 30 oraz art. 47 Konstytucji RP w zw. z art. 8 Konwencji o Ochronie praw Człowieka i Podstawowych Wolności; art. 32 ust. 1 w zw. z art. 64 ust. 1 i 2 oraz art. 67 ust. 1 Konstytucji RP w zw. z art. 1 protokołu nr 1 do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności w zw. z art. 14 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności; art. 45 ust. 1 w zw. z art. 10 ust. 1 i 2 oraz art. 42 ust. 1 Konstytucji RP w zw. z art. 6 ust. 2 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności; art. 45 ust. 1 w zw. z art. 10 ust. 1 i 2 oraz art. 42 ust. 1 Konstytucji RP w zw. z art. 6 ust. 2 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie podkreślając, że zaskarżona decyzja została wydana z urzędu na podstawie obowiązujących przepisów prawa.

Wyrokiem z dnia 9 marca 2022 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił, że emerytura Z. K. nie podlega ponownemu ustaleniu w trybie art. 15c ustawy wskazanej w decyzji.

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy oparł o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Z. K. urodził się w dniu (...)

W przebiegu swojego zatrudnienia ubezpieczony pełnił służbę:

- od 1 lutego 1974 r. w Komendzie Powiatowej Milicji Obywatelskiej w S. w Referacie do spraw Bezpieczeństwa, Grupie Paszportów i Dowodów osobistych, na stanowisku referenta;

- od 1 maja 1974 r. w Komendzie Powiatowej Milicji Obywatelskiej w S. w Referacie do spraw Bezpieczeństwa, na stanowisku oficera na wolnym etacie inspektora;

- od 1 czerwca 1975 r. - pozostawał w dyspozycji Komendanta Komendy Wojewódzkiej MO w G. i od tego dnia służył w Komendzie Wojewódzkiej MO w G. w Wydziale (...) na stanowisku inspektora;

- od 1 października 1978 r. do 23 marca 1981 r. - został zaliczony w etatowy stan podchorążych (...) w L.;

- od 23 marca 1981 r. w Komendzie Miejskiej MO w G. w (...) Wydziale SB na stanowisku inspektora na wolnym etacie starszego inspektora;

- od 1 czerwca 1982 r. w Komendzie Wojewódzkiej MO w G.;

- od 1 kwietnia 1983 r. w Komendzie Wojewódzkiej MO w G., w Wydziale III SB na stanowisku kierownika sekcji;

- od 1 listopada 1987 r. w Wojewódzkim Urzędzie Spraw Wewnętrznych w G., III Wydziale SB na stanowisku Zastępcy Naczelnika;

- od 1 listopada 1989 r. do 21 maja 1990 r. ubezpieczony pełnił służbę w Wojewódzkim Urzędzie Spraw Wewnętrznych w G., Wydziale Ochrony Konstytucyjnego Porządku Państwa SB na stanowisku Zastępcy Naczelnika.

W spornym okresie ubezpieczony nie dopuszczał się czynów polegających na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych; nie dopuszczał się łamania prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałcenia prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli. Skarżącemu nigdy nie zarzucono prowadzenia działań sprzecznych z prawem, przekroczenia uprawnień.

Decyzją z dnia 9 lipca 1990 r. ubezpieczony nabył prawo do emerytury policyjnej. Wysokość świadczenia została ustalona na poziomie 52% podstawy jego wymiaru za 18 lat, 2 miesiące i 20 dni służby w Milicji Obywatelskiej oraz 7 miesięcy i 21 dni innych okresów zaliczanych do wysługi; łącznie za 19 lat wysługi.

Decyzją z dnia 13 czerwca 1994 r. o przeliczeniu emerytury uwzględniona została dotychczasowa udokumentowana wysługa emerytalna w wymiarze 18 lat, 11 miesięcy i 11 dni. Wysokość emerytury została ustalona na poziomie 49,97% podstawy wymiaru emerytury wyliczonej na kwotę 4.652,13 zł.

W informacji z dnia 1 czerwca 2009 r. Instytut Pamięci Narodowej wskazał, że ubezpieczony w okresie od 1 lutego 1974 r. do 21 maja 1990 r. pełnił służbę w organach bezpieczeństwa państwa. W oparciu o tę informację w dniu 12 listopada 2009 r. organ rentowy wydał decyzję, w której dokonał przeliczenia emerytury skarżącego, na podstawie art. 15b w zw. z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2004 r., nr 8, poz. 67). Organ rentowy obniżył wysokość emerytury skarżącego ustalając jej wysokość na kwotę 675,37 zł miesięcznie od dnia 1 stycznia 2010 r.

Ubezpieczony odwołał się od decyzji z dnia 12 listopada 2009 r. W wyniku rozpoznania odwołania Sąd Okręgowy w Warszawie w wyroku z dnia 12 września 2011 r., w sprawie XIII U 4184/10, zmienił zaskarżoną decyzję z dnia 12 listopada 2009 r. w ten sposób, że okres służby ubezpieczonego od 1 października 1978 r. do 23 marca 1981 r.

liczony jest wskaźnikiem podstawy wymiaru emerytury po 2,6% za każdy rok służby i w pozostałym zakresie odwołanie oddalił. Wyrokiem z dnia 6 lipca 2012 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie w sprawie III AUa 516/12 oddalił apelację od wyroku z dnia 12 września 2011 r.

W informacji o przebiegu służby z dnia 3 kwietnia 2017 r., nr (...), Instytut Pamięci Narodowej wskazał, że Z. K. w okresie od 1 lutego 1974 r. do 21 maja 1990 r. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016 r., poz. 708 ze zm.).

W konsekwencji organ rentowy wydał zaskarżoną decyzję.

Po ustaleniu powyższego stanu faktycznego oraz na podstawie rozważań przedstawionych poniżej Sąd Okręgowy uznał odwołanie za zasadne.

Sąd pierwszej instancji miał na uwadze, że w odwołaniu ubezpieczony wskazał m.in., że ustawa z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2020 r., poz. 723; uwaga SA – winno być: Dz. U. z 2016 r., poz. 2270; tzw. druga ustawa dezubekizacyjna; powoływana dalej jako: ustawa zmieniająca) narusza standardy zgodności z Konstytucją RP, Konwencją o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, Traktatem o Unii Europejskiej oraz Kartą Praw Podstawowych, a sąd orzekający miał na względzie, że nie jest związany przepisami ustawy w sytuacji jej kolizyjności z Konstytucją i prawami podstawowymi Unii Europejskiej, a norma sprzeczna z prawami podstawowymi Unii Europejskiej, czy z Konstytucją może być pominięta przez sąd, który może bezpośrednio stosować Konstytucję.

Następnie Sąd Okręgowy wskazał, że ustawa z dnia 23 stycznia 2009 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin oraz ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2009 r., nr 24, poz. 145) z dniem 1 stycznia 2010 r. obniżyła wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury za każdy rok służby w organach bezpieczeństwa państwa do dnia 31 lipca 1990 r. z 2,6% do 0,7% przyjmując, że prawa te zostały nabyte niesłusznie z punktu widzenia aktualnej oceny działalności tych instytucji, wobec czego jako dopuszczalną uznano likwidację tzw. przywilejów emerytalno-rentowych byłych funkcjonariuszy, nadanych im przez władze w czasach poprzedniego ustroju. Przepisy tej ustawy (tzw. pierwszej ustawy dezubekizacyjnej) zostały uznane za zgodne z Konstytucją (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 lutego 2010 r., K 6/09).

Z kolei w dniu 1 stycznia 2017 r. weszła w życie tzw. druga ustawa dezubekizacyjna, która wprowadziła obniżenie policyjnych emerytur, policyjnych rent inwalidzkich i rent rodzinnych po osobach, które „pełniły służbę na rzecz totalitarnego państwa”. Grupa ta została zdefiniowana w art. 13b policyjnej ustawy emerytalnej, zgodnie z którym za służbę na rzecz totalitarnego państwa uznaje się służbę od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. w wymienionych w tym przepisie instytucjach i formacjach. W ramach nowelizacji wprowadzono także nowe zasady obliczania wysokości przysługujących świadczeń.

I tak, zgodnie z art. 15c ust. 1 ustawy, w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., emerytura wynosi:

1) 0% podstawy wymiaru - za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b;

2) 2,6% podstawy wymiaru - za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą, o których mowa w art. 13 ust. 1 pkt 1, 1a oraz 2-4.

Według art. 15c ust. 3 ustawy, wysokość emerytury ustalonej zgodnie z ust. 1 i 2 nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, przy czym w 2017 r. była to kwota 2.069,02 zł brutto. Efektem powyższego była niemożność uwzględnienia ponad wyznaczony limit przy obliczaniu emerytury okresów zatrudnienia także poza służbą mundurową i innych, o których mowa w art. 14 policyjnej ustawy emerytalnej, które dotychczas doliczało się do wysługi emerytalnej i podwyższały one emeryturę o 1,3% podstawy jej wymiaru. Nadto uchylono art. 15b ustawy, który umożliwiał odpowiednie stosowanie do osoby, która pełniła służbę w organach bezpieczeństwa państwa i pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., m.in. art. 15 ust. 4, który stanowi, że emeryturę podwyższa się o 15% podstawy wymiaru emerytowi, którego inwalidztwo pozostaje w związku ze służbą. Obecnie nowy przepis art. 15c ust. 2 stanowi, że przepisy art. 14 i art. 15 ust. 1-3a, 5 i 6 stosuje się odpowiednio, niemniej jednak emerytury nie podwyższa się zgodnie z art. 15 ust. 2 i 3, jeżeli okoliczności uzasadniające podwyższenie wystąpiły w związku z pełnieniem służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b. W ustawie zmieniającej przewidziano przy tym (art. 8a, art. 15c ust. 5 i 6, art. 22a ust. 5 i 6, art. 24a pkt 4, 5, 6) wyjątki od zasady obniżania świadczeń, które pozwalają zachować jej dotychczasową wysokość, pomimo służby na rzecz totalitarnego państwa. W szczególności sankcja obniżenia świadczenia nie obejmuje funkcjonariusza, który udowodni, że przed 1990 rokiem bez wiedzy przełożonych podjął współpracę i czynnie wspierał osoby lub organizacje działające na rzecz niepodległości Państwa Polskiego.

Zdaniem Sądu Okręgowego tzw. druga ustawa dezubekizacyjna doprowadziła do tego, że doszło do kolejnego swoistego rozliczenia się przez państwo z osobami służącymi totalitarnemu państwu. W uzasadnieniu projektu ustawy zmieniającej wskazano, iż jej celem było „wprowadzenie rozwiązań zapewniających w pełniejszym zakresie zniesienie przywilejów związanych z pracą w aparacie bezpieczeństwa PRL przez ustalenie na nowo - świadczeń emerytalnych i rentowych osobom pełniącym służbę na rzecz totalitarnego państwa w okresie od dnia 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r.”. Niewątpliwie ustawa ta i wprowadzone nią regulacje stanowiły „poprawkę” stanu prawnego, jaki stworzył ustawodawca wprowadzając uprzednie zmiany ustawą z dnia 23 stycznia 2009 r. W uzasadnieniu omawianej ustawy ponowiono argument o konieczności ograniczenia przywilejów emerytalnych i rentowych związanych z pracą w aparacie bezpieczeństwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, co według tego Sądu budzi wątpliwości bowiem takie osoby przeszły już procedurę obniżenia świadczenia emerytalnego z uwagi na wykonywanie służby w organach bezpieczeństwa państwa, a obecnie ten sam okres jego służby stał się podstawą do ponownego obniżenia i to do poziomu minimalnego emerytury i renty inwalidzkiej. Decyzje o ponownym ustaleniu wysokości emerytury i renty inwalidzkiej Zakład Emerytalno-Rentowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. wydał na podstawie art. 13b, 15c ust. 1 i art. 22a ust. 2 ustawy.

Tymczasem Sąd Okręgowy podkreślił, że materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie ujawnił dowodów przestępczej działalności ubezpieczonego. Pozwany nie dokonał również oceny jego indywidualnych czynów „poprzez ich weryfikację pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka, które służyłyby reżimowi komunistycznemu”. Taką to odpowiedzialność ustawa zmieniająca ustanawia wobec „każdego zatrudnionego w służbach bezpieczeństwa państwa poprzez samo definiowanie służby jako wykonywanej na rzecz totalitarnego państwa (art. 13b). Dlatego sąd meriti ma wątpliwości prawne: „Czy kryterium pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa” określone w art. 13b ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin wprowadzone ustawą zmieniającą zostaje spełnione w przypadku formalnej przynależności do służb w wymienionych w tym przepisie cywilnych i wojskowych instytucji i formacji w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r., potwierdzonej stosowną informacją Instytutu Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu wydaną w trybie art. 13a ust. 1 ustawy, czy też kryterium to

powinno być oceniane na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka służących reżimowi komunistycznemu?”.

W ocenie sądu pierwszej instancji kryterium „pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa” określone w art. 13b ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. wprowadzone ustawą zmieniającą nie może spełniać tylko formalna przynależność do służb w wymienionych w tym przepisie cywilnych i wojskowych instytucji i formacji w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. Zrealizowanie tej przesłanki powinno być ocenione także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka, służących reżimowi komunistycznemu, co wynika z podstawowych, fundamentalnych zasad przyjętych dla świadczeń emerytalno-rentowych.

Wobec powyższego sąd meriti uznał, że należy dokonać kontroli zaskarżonej decyzji pod kątem zgodności z prawem, w odniesieniu do stanu rzeczy (faktycznego i prawnego) istniejącego w chwili wydania przez organ rentowy decyzji. Postępowanie sądowe ma bowiem charakter odwoławczy, sprawdzający i weryfikujący.

Dalej Sąd Okręgowy podniósł, że zgodnie z art. 2 ustawy, na organ emerytalno-rentowy nałożono obowiązek wszczęcia z urzędu postępowania w przedmiocie ponownego ustalenia wysokości świadczeń, o których mowa w art. 15c lub art. 22a ustawy, w stosunku do osób, co do których z informacji Instytutu Pamięci Narodowej wynika, że pełniły służbę na rzecz totalitarnego państwa i które w dniu wejścia w życie ustawy zmieniającej miały przyznane świadczenia na podstawie ustawy zaopatrzeniowej. W takim stanie prawnym Zakład Emerytalno-Rentowy MSWiA nie ma możliwości kontroli ani oceny informacji o przebiegu służby, ponieważ weryfikacja informacji o przebiegu służby została wyłączona z woli ustawodawcy, przeto organ ten jest związany uzyskaną informacją. Tymczasem Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 9 grudnia 2011 r., (...) UZP 10/11 (OSNP 2012/23-24/298), uznał że sąd powszechny (sąd ubezpieczeń społecznych), rozpoznający sprawę w wyniku wniesienia odwołania od decyzji organu emerytalnego w sprawie ponownego ustalenia (obniżenia) wysokości emerytury policyjnej byłego funkcjonariusza Służby Bezpieczeństwa, nie jest związany treścią takiej informacji zarówno co do faktów (ustalonego w tym zaświadczeniu przebiegu służby), jak i co do kwalifikacji prawnej tych faktów (zakwalifikowania określonego okresu służby jako służby w organach bezpieczeństwa państwa). Z powyższego wynika, że Sąd ma obowiązek oceny całego materiału dowodowego łącznie z treścią informacji o przebiegu służby.

Zatem według sądu meriti ustalenia faktyczne i interpretacje prawne Instytutu Pamięci Narodowej nie mogą wiązać sądu, do którego wyłącznej kompetencji należy ustalenie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia w przedmiocie tak prawa do emerytury policyjnej czy renty inwalidzkiej, jak i wysokości tych świadczeń oraz odpowiedniej kwalifikacji prawnej ustalonych faktów. W przeciwieństwie do organu rentowego sąd nie jest związany taką informacją, gdyż zgodnie z treścią art. 473 k.p.c. w postępowaniu przed sądem w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych nie stosuje się przepisów ograniczających dopuszczalność dowodu ze świadków i przesłuchania stron. Oznacza to, że każdy fakt istotny może być dowodzony wszelkimi środkami, które Sąd uzna za pożądane, o czym stanowi art. 473 § 1 k.p.c. Określone w art. 13b ust. 1 ustawy jedyne kryterium zatrudnienia w służbach, bez wskazania na indywidualne czyny funkcjonariusza nie pozbawia sądu realnych narzędzi kontroli decyzji organu rentowego ani „swoistej fikcji sądowej kontroli takiej decyzji”, ponieważ „system emerytalny i kształtowane w jego ramach uprawnienia emerytalne w każdym przypadku muszą podlegać indywidualnej weryfikacji”. Sama służba w określonym organie bezpieczeństwa państwa nie może być uznana za niemal jedyne kryterium różnicujące wysokość emerytalnych lub rentowych uprawnień, jeżeli w konkretnej sprawie nie ujawniono dowodów działalności odwołującego się skierowanej przeciwko podstawowym wolnościom i prawom człowieka, którą ustawa z 2016 roku przyjmuje w stosunku do każdego zatrudnionego w służbach bezpieczeństwa państwa poprzez definiowanie służby jako wykonywanej na rzecz totalitarnego państwa (art. 13b ustawy).

W ocenie tego Sądu, nie można generalizować i przyjmować, że każdy funkcjonariusz działał na rzecz państwa totalitarnego, gdyż klóci się to z „ideą sprawowania sądowego wymiaru sprawiedliwości, opierającą się na indywidualnej winie i pozostającą w opozycji wobec odpowiedzialności zbiorowej. Literalne brzmienie ustawy z 2016 roku nie zakłada żadnego rozróżnienia pomiędzy funkcjonariuszami, którzy w rzeczywistości dopuścili się czynów przestępczych lub podejmowali działalność przeciwko demokratycznej opozycji oraz tymi, którzy jedynie

należeli np. do personelu technicznego”, choćby sporna interpretacja wynikała „wprost z wykładni językowej normy zawartej w art. 13b ust. 1 ustawy, traktującej jednakowo wszystkich zatrudnionych w cywilnych i wojskowych instytucjach i formacjach wymienionych w ustawie. Nie można zapominać, że niektórzy z nich realizowali czynności o charakterze logistycznym (zaopatrzenie) czy organizacyjnym (np. prace sekretarskie), ale z uwagi na dostęp do informacji prawnie chronionych oraz charakter samej PRL, zajmowali etaty funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa”. Nie można dokonać interpretacji z pominięciem zasady, że zmiany w systemie emerytalnym są dopuszczalne (w tym także może dochodzić do obniżenia świadczeń), lecz niewątpliwie powinno to następować z poszanowaniem zasad konstytucyjnych, w szczególności tych wynikających z art. 2 Konstytucji. W wyroku z dnia 20 grudnia 1999 r., K 4/99 (OTK ZU 1999/7/165) Trybunał Konstytucyjny między innymi „wielokrotnie podkreślał znaczenie stabilności przepisów emerytalno-rentowych, zaznaczając jednocześnie, iż ustawodawca ma prawo modyfikowania także opartych na tych przepisach praw słusznie nabytych. Może to mieć miejsce zwłaszcza w sytuacji przeobrażeń społecznych i gospodarczych” (orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 marca 1995 r., K 13/94, OTK 1995/I/6). Równocześnie w wyroku z dnia 11 maja 1997 r., K 2/07 Trybunał Konstytucyjny (OTK ZU 2007/5-A/48) wskazywał, że „środki demontażu dziedzictwa po byłych totalitarnych ustrojach komunistycznych dają się pogodzić z ideą demokratycznego państwa prawa tylko wtedy, gdy - pozostając w zgodzie z wymaganiami państwa opartego na rządach prawa - będą skierowane przeciwko niebezpieczeństwom grożącym podstawowym prawom człowieka oraz procesowi demokratyzacji. Likwidując spuściznę po totalitarnych systemach komunistycznych, demokratyczne państwo oparte na rządach prawa musi stosować środki formalnoprawne takiego państwa. Nie może ono jednak i nie powinno zaspokajać żądzy zemsty, zamiast służyć sprawiedliwości. Musi natomiast respektować takie prawa człowieka i podstawowe swobody, jak prawo do należytego procesu, prawo do wysłuchania czy prawo do obrony, oraz stosować je także wobec tych osób, które same ich nie stosowały, gdy były u władzy”. W orzecznictwie konstytucyjnym przyjmuje się, że prawa emerytalne są co do zasady prawami nabytymi słusznie (orzeczenie z dnia 11 lutego 1982 r., K 14/91, OTK 1992/I/7, s. 93-148) i tylko „w wyjątkowej sytuacji można uznać, że zostały nabyte z naruszeniem zasady sprawiedliwości” (orzeczenie z dnia 22 sierpnia 1990 r., K 7/90, OTK 1990/5, s. 42-58), ponieważ „konstytucja nakazuje stosowanie surowych standardów w zakresie ochrony wolności i praw osobistych” (wyrok z dnia 7 lutego 2001 r., K 27/00, OTK ZU 2001/2/29), a „w przypadku konfliktu praw człowieka i innych wartości konstytucyjnych, podstawowym problemem jest zagwarantowanie odpowiedniej ochrony prawom człowieka wobec groźby ich naruszenia przez państwo, które dąży (...) do realizacji interesu ogólnospołecznego” (wyrok z dnia 8 października 2007 r., K. 20/07, OTK ZU 2007/9-A/102). Obniżenie wskaźników z 0,7 i 2,6% podstawy wymiaru za każdy rok służby do 0% podstawy wymiaru jest równoznaczne z wyłączeniem tej służby ze stażu ogólnego, co oznacza, że osoby będące funkcjonariuszami przed rokiem 1990 traktowane są tak, jakby nie świadczyły w tym okresie jakiegokolwiek pracy.

Kontynuując sąd pierwszej instancji podniósł, że z definicji państwa totalitarnego wynika, iż jest ono oparte na zasadzie skrajnego centralizmu, o rozbudowanym aparacie przemocy (zwłaszcza policji politycznej), lub ingeruje przez swój aparat kontrolny we wszystkie sfery życia społecznego. Rzecznik Praw Obywatelskich stwierdził, że przepisów ustawy zmieniająca nie można czytać w oderwaniu od całego systemu prawnego Rzeczypospolitej Polskiej. Tymczasem art. 13b ust. 1 tej ustawy nie jest „zupełnie nowy, bo kwestię tę rozstrzygała już poprzednia ustawa, tzw. pierwsza ustawa dezubekizacyjna z 2009 roku (jej art. 15b ust. 1). Stwierdzała ona, że sam fakt pełnienia służby w organach bezpieczeństwa państwa powoduje obniżenie świadczenia emerytalnego. Nie dodawała żadnych warunków, ocen czy opisów”. Wtedy Sąd Najwyższy potwierdzał w wyrokach z dnia 24 czerwca 2015 r., (...) UK 246/15 oraz z dnia 25 maja 2016 r., (...) BU 7/15, że nie trzeba analizować rodzaju wykonywanej przez funkcjonariusza służby po to, by ustalić, czy jego świadczenie podlega zmniejszeniu. Z kolei, w postępowaniu w sprawie III UZP 11/19 (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2020 r., Legalis 2281466) Rzecznik Praw Obywatelskich zwrócił uwagę, iż ustawa zmieniająca wprowadziła nowe kryterium - „służbę na rzecz totalitarnego państwa”, a to, „co taka „służba” oznacza, tłumaczy ustawa lustracyjna: chodzi o zwalczanie opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków zawodowych, łamaniu prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli. To dodatkowe kryterium jest kluczem. Można argumentować, że nie wystarczy być na liście instytucji i jednostek, które ustawodawca uznał za totalitarne”. Obywatel ma prawo oczekiwać, że oceniając sprawę jego emerytury państwo sprawdzi, czy jego służba miała czy nie spełniała cech określonych w

definicji ustawy lustracyjnej, a „tylko tak może być zrealizowany cel ustawy, by ci, których służba nie była działaniem na rzecz totalitarnego państwa, nie tracili w sposób nieuzasadniony świadczeń”.

Następnie Sąd Okręgowy wskazał, że w uchwale składu 7 sędziów z dnia 26 kwietnia 2017 r., III UZP 1/17 (OSNP 2017/9/114), Sąd Najwyższy w zakresie rent rodzinnych jednoznacznie wskazał na „niedopuszczalności odmowy prawa do renty rodzinnej przez weryfikację prawa do emerytury lub renty osoby zmarłej, ustalonej na skutek błędu organu rentowego, argumentując, iż taki sposób naprawienia własnego błędu przez organ rentowy naruszałby konstytucyjne zasady proporcjonalności oraz sprawiedliwości społecznej. Poprawianie przez ustawodawcę własnych rozwiązań tylko z uzasadnieniem, że poprzednie były nie dość dotkliwe jest takim właśnie niedopuszczalnym naruszeniem praw słusznie nabytych. System emerytalny nie może być postrzegany jako element karania obywateli, gdyż uprawnienia emerytalno-rentowe nie są szczególnymi korzyściami, nawet w odniesieniu do służb mundurowych. Emerytura i renta to świadczenia za pełnienie służby, a nie za sposób jej pełnienia. Z tych powodów ponowne obniżenie świadczenia emerytalnego (rentowego) byłym funkcjonariuszom służb mundurowych winno być oceniane negatywnie. Wprowadzenie drastycznych rozwiązań w zakresie praw emerytalnych i rentowych godzi w zasadę ochrony praw nabytych, która zakazuje arbitralnego znoszenia lub ograniczania praw podmiotowych przysługujących jednostce”. Sporna reforma systemu emerytalnego dokonana kolejny raz z uzasadnieniem likwidacji „nienależnych”, czy „nadmiernych” przywilejów nie może stanowić „ponownej penalizacji”. Przyjęty w ustawie 0% wskaźnik wysokości podstawy emerytury tworzy fikcję niepozostawania w zatrudnieniu, przeto kolejna „likwidacja” przywileju funkcjonariusza może przerodzić się w swoistą represję i dyskryminację. Ustanowienie odpowiedzialności tylko z przyczyn przynależności do określonych instytucji i formacji pozostaje w opozycji z zasadami rządów prawa, także do prawa do sądu bezstronnego i niezawisłego. Z tych też powodów kryterium zatrudnienia w służbach (szczegółowo wymienionych w ustawie) bez dokonywania ocen indywidualnych czynów funkcjonariusza pozbawia sąd realnych narzędzi kontroli spornych decyzji i „fikcji” kontroli sądowej.

Sąd pierwszej instancji zaznaczył, że poza sporem w niniejszej sprawie było, że w okresie od 1 lutego 1974 r. do 21 maja 1990 r. ubezpieczony pełnił służbę jako milicjant. Ustawodawca przyjął fikcję prawną sugerującą, że takiej służby w ogóle nie było bowiem przyjęcie wskaźnika 0,0% należy ocenić nie tyle, jako likwidację przywileju, lecz jako rodzaj sankcji karnej indywidualnie adresowanej, bez uprzedniego ustalenia zdarzenia z udziałem ubezpieczonego, które taką sankcją by uzasadniało. Takie ukształtowanie wskaźnika świadczy o represyjnym charakterze ustawy, podobnie jak i zastosowanie sankcji nie za to, co robił skarżący, a tylko za to, w jakich organach państwa pracował oraz, co szczególnie istotne, bazując wyłącznie na przypuszczeniach i niedopuszczalnym uogólnieniu, że osoba taka jak ubezpieczony korzystała z profitów, jakie dawała służba na rzecz totalitarnego państwa. Powstała więc sytuacja, w której na mocy ustawy ubezpieczony poniósł odpowiedzialność w postaci obniżenia świadczeń emerytalnych i rentowych bez możliwości wcześniejszej obrony.

Przy czym sąd meriti podkreślił, że konieczność wyważania interesów jednostki i interesu publicznego zobowiązuje ustawodawcę do wskazania przesłanek wzruszenia decyzji, które uniemożliwią arbitralnie, niczym nieograniczone działania władzy publicznej. O ile na gruncie pierwszej ustawy dezubekizacyjnej z 2009 roku takie przesłanki wzruszenia decyzji to w przypadku ustawy z 2016 roku brak jest takiego uzasadnienia. Niewątpliwie doszło do naruszenia zasady proporcjonalności w zakresie zapewnienia zabezpieczenia społecznego ubezpieczonemu po osiągnięciu wieku emerytalnego, za czym przemawia także fakt, iż ustawa ta została uchwalona po niemal 27 latach od transformacji ustrojowej. Należy przy tym także podkreślić, że po dniu 31 lipca 1990 r. ubezpieczony został pozytywnie zweryfikowany i pełnił służbę w Policji dnia przejścia na emeryturę i rentę w 2008 roku.

Po ponownym podkreśleniu, że ustawa zmieniająca wprowadziła odpowiedzialność zbiorową, która objęła także odwołującego, Sąd Okręgowy uznał, że jest to w żaden sposób uzasadnione w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy. Organ rentowy na polecenie ustawodawcy samodzielnie przypisał winę zbiorową m.in. odwołującemu, naruszając tym samym zasadę sądowego wymiaru sprawiedliwości.

Natomiast sąd meriti miał na uwadze, że z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, iż służba ubezpieczonego w latach 1974-1990 była służbą w jednostkach organizacyjnych określonych w art. 13b ustawy

z 2016 roku, w konsekwencji czego odwołujący został uznany przez organ rentowy, opierający się na informacji uzyskanej z IPN, za osobę pełniącą służbę na rzecz totalitarnego państwa, co skutkowało obniżeniem mu należnej emerytury i renty inwalidzkiej. Przy czym Sąd Okręgowy analizując niniejszą sprawę zwrócił uwagę, że z akt IPN nie wynika, aby działalność ubezpieczonego w spornym okresie polegała na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów czy jakimkolwiek łamaniu prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli. W tym miejscu Sąd przytoczył przebieg służby ubezpieczonego od 1 lutego 1974 r. do 21 maja 1990 r. przedstawiony w dokonanych przez ten Sąd i przytoczonych powyżej w ustaleniach faktycznych.

Jednocześnie sąd pierwszej instancji wskazał, że na poziomie centralnym istniały w spornym okresie departamenty i biura MSW, a ich zadania realizowały na terenie odpowiednie wydziały ulokowane w Komendach Wojewódzkich MO. Od 1 sierpnia 1983 r. Komendy przemianowano na Wojewódzkie Urzędy Spraw Wewnętrznych. Na niższych szczeblach, w Komendach Powiatowych i Miejskich MO istniały Referaty ds. SB z grupami operacyjnymi, paszportów i dowodów osobistych, rejestracji cudzoziemców, „T”, „W”. Po reformie administracyjnej z 1975 roku powiatowe jednostki MO i SB zostały zlikwidowane. Po kilku latach struktura terenowa została odtworzona. W styczniu 1983 r. powołano Komendy Rejonowe MO, w sierpniu przemianowano je na Rejonowe Urzędy Spraw Wewnętrznych, w których funkcjonowały pionki: II-IV i paszportów, w zależności od liczby etatów, jako: grupy, referaty, sekcje, wydziały. Do 1983 roku funkcjonowanie SB było uregulowane przepisami o Milicji Obywatelskiej (dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 7 października 1944 r. o Milicji Obywatelskiej - Dz. U. z 1944 r., nr 7, poz. 33), jak również funkcjonariusze pełniący służbę w SB byli formalnie funkcjonariuszami Milicji Obywatelskiej (ustawa z dnia 31 stycznia 1959 r. o służbie funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej - Dz. U. z 1973 r., nr 23, poz. 136 ze zm.). Funkcjonariusze Służby Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej w celu rozpoznawania, zapobiegania i wykrywania przestępstw i wykroczeń oraz innych działań godzących w bezpieczeństwo państwa lub porządku publicznego wykonują czynności: operacyjno-rozpoznawcze, dochodzeniowo-śledcze i administracyjno-prawne. Sąd meriti miał na uwadze, że Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie XIII U 4184/10 oraz Sąd Apelacyjny w Warszawie w sprawie III AUa 516/12 ustalili, że regulacje prawne wyżej wskazane dowodziły, że służba w Milicji Obywatelskiej oraz Urzędzie Spraw Wewnętrznych mogła być kwalifikowana jako służba w organach bezpieczeństwa państwa w zależności od jednostki, w której była pełniona służba i dlatego odwołanie skarżącego od decyzji z dnia 12 listopada 2009 r. zostało uwzględnione jedynie w niewielkim zakresie (tj. co do okresu od 1 października 1978 r. do 23 marca 1981 r.). Jednocześnie w niniejszej sprawie brak jest jakichkolwiek dowodów, że w spornym okresie ubezpieczony dopuszczał się czynów polegających na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych. Brak dowodów aby skarżący dopuszczał się łamania prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałcił prawo do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli. Skarżącemu nigdy nie zarzucono prowadzenia działań sprzecznych z prawem, przekroczenia uprawnień.

Ponieważ ubezpieczony nie stawiał się na termin rozprawy, mimo prawidłowego wezwania, dlatego Sąd na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 4 k.p.c. pominął dowód z zeznań stron jako niemożliwy do przeprowadzenia.

Sąd Okręgowy ponownie podkreślił, że pełnienie służby na rzecz totalitarnego państwa w spornym okresie, nie może być dokonane wyłącznie na podstawie informacji z IPN (kryterium formalnej przynależności do służb), lecz na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka. Takie stanowisko zajął Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 16 września 2020 r., III UZP 1/20. To stanowisko, jak i argumentację zawartą w uzasadnieniu tej uchwały sąd meriti w całości podzielił. Tymczasem z okoliczności sprawy nie wynika, że odwołujący dopuszczał się tego typu czynów.

W dalszej części rozważań Sąd Okręgowy powtórzył ocenę ustawy zmieniającej dokonaną powyższej, aby ostatecznie wskazać, że mając na względzie powyższe, odrzucając zbiorową odpowiedzialność obywateli, na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję orzekając, iż emerytura ubezpieczonego Z. K. nie podlega ponownemu ustaleniu w trybie art. 15c ustawy.



Z powyższym wyrokiem Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim w całości nie zgodził się Zakład Emerytalno-Rentowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W., który w wywiedzionej apelacji zarzucił mu naruszenie:

- 1) przepisów prawa materialnego poprzez niezastosowanie art. 15c ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (t. j. Dz. U. z 2020 r., poz. 723 ze zm.; powoływana dalej jako: ustawa zaopatrzeniowa) w sytuacji, gdy bezspornym jest, że odwołujący się pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa zdefiniowaną w art. 13b;
- 2) art. 178 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w zw. z art. 15c ustawy zaopatrzeniowej poprzez jego niezastosowanie i wydanie orzeczenia z pominięciem obowiązujących przepisów prawa;
- 3) przepisów postępowania, tj. art. 390 k.p.c. które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia poprzez przyjęcie, że uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 r., III UZP 1/20 znajduje zastosowanie w niniejszej sprawie i przyjęcie, że niedopuszczenie się przez odwołującego naruszenia podstawowych wolności i praw człowieka i obywatela uprawniało do odmowy zastosowania art. 15c ustawy zaopatrzeniowej;
- 4) art. 13b ustawy zaopatrzeniowej poprzez nieprawidłową interpretację i nie przyjęcie, że jedyną legalną definicję „służby na rzecz państwa totalitarnego” zawiera art. 13b ustawy zaopatrzeniowej zgodnie w wolą ustawodawcy wyrażaną w uzasadnieniu do projektu ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016 r., poz. 2270; powoływana dalej jako: ustawa zmieniająca);
- 5) art. 227 k.p.c. w zw. z art. 13b ust. 1 w zw. z art. 13a ust. 5 ustawy zaopatrzeniowej, poprzez przyjęcie iż treść ustaleń faktycznych - wynikających z dowodów determinuje wynik sprawy, a nie rozstrzyga o tym przepis prawa materialnego. Tymczasem, jak stwierdził Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 24 czerwca 2020 r., III PK 149/19, chodzi o to, że o wyniku sprawy decyduje prawo materialne, gdyż to ono wyznacza jakie postępowanie dowodowe było potrzebne dla dostatecznego wyjaśnienia spornych okoliczności i czy przedmiotem dowodu były fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie - zgodnie z art. 227 k.p.c.; wpływem powyższego uchybienia na wynik sprawy jest co najmniej, to że uznał Sąd, iż to dowód decyduje o rozstrzygnięciu sprawy, a nie że decyduje o tym przepis prawa materialnego. Mając na uwadze powyższe powstaje wątpliwość czy sąd pierwszej instancji rozpatrzył istotę sprawy - którą przecież w sprawach z zakresu ubezpieczeń jest ocena zastosowanych przez organ przepisów prawa materialnego (organ wydał decyzję w oparciu o Informację o przebiegu służby, kwalifikującą wszakże służbę odwołującego się na rzecz totalitarnego państwa w myśl art. 13b ustawy zaopatrzeniowej); mając na uwadze powyższe - nie jest właściwe stanowisko Sądu, iż organ nie wykazał (w znaczeniu procesowym) by strona odwołująca się w spornym okresie dopuszczała się jakichkolwiek praktyk bezprawia - skoro o wyniku sprawy decyduje przepis prawa materialnego, a nie treść ustaleń faktycznych.

Mając na uwadze powyższe apelujący wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołania,
- zasądzenie kosztów postępowania wg norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego za pierwszą instancję;

ewentualnie:

- o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za pierwszą instancję.

W uzasadnieniu skarżący podkreślił, że - wbrew stanowisku sądu pierwszej instancji - zaskarżona w sprawie decyzja została wydana zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa oraz szczegółowo omówił podniesione zarzuty przytaczając na potwierdzenie swojego stanowiska wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 20 kwietnia 2021 r., III AUa 723/20.

W odpowiedzi na apelację Z. K. wniósł o jej oddalenie jako nieuzasadnionej, w całości podzielając stanowisko sądu pierwszej instancji przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

### **Sąd Apelacyjny ustalił i rozważył co następuje:**

Apelacja organu rentowego okazała się uzasadniona.

Konieczność zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia odwołania wynika przede wszystkim z błędnej wykładni obowiązujących przepisów prawa mających zastosowanie w niniejszej sprawie oraz nieprawidłowej i wybrakowanej oceny materiału dowodowego przez sąd pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny jako sąd odwoławczy nie ogranicza się do kontroli sądu pierwszej instancji, lecz bada ponownie całą sprawę, a kontrolując prawidłowość zaskarżonego orzeczenia, pełni również funkcję sądu merytorycznego, który rozpoznając sprawę od początku, może uzupełnić materiał dowodowy lub powtórzyć już przeprowadzone dowody, a także poczynić samodzielnie ustalenia na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że Sąd Apelacyjny uznał za uzasadniony zarzut naruszenia przez sąd pierwszej instancji art. 13b ustawy zaopatrzeniowej poprzez nieprawidłową jego interpretację i nie przyjęcie, że jedyną legalną definicję „służby na rzecz państwa totalitarnego” zawiera właśnie ten przepis zgodnie w wolą ustawodawcy wyrażaną w uzasadnieniu do projektu ustawy zmieniającej oraz art. 15c przez odmowę jego zastosowania.

Najpierw należy podkreślić, że zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem Sądu Najwyższego (wyroki z dnia 2 kwietnia 2009 r., IV CSK 485/08, LEX nr 550930 i z dnia 17 marca 2016 r., V CSK 377/15, OSNC 2016/12/148) dopóki nie zostanie stwierdzona przez Trybunał Konstytucyjny niezgodność określonego przepisu z Konstytucją, dopóty ten przepis podlega stosowaniu i powinien stanowić podstawę merytorycznych rozstrzygnięć sądowych. Domniemanie zgodności ustawy z Konstytucją może być obalone jedynie wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego, a przewidziane w art. 178 ust. 1 Konstytucji związanie sędziego ustawą obowiązuje dopóty, dopóki ustawie tej przysługuje moc obowiązująca. Zgodnie z powyższym, skoro orzekanie co do zgodności aktu/przepisu prawnego z ustawą zasadniczą nie leży w kompetencji sądów powszechnych, a związanie sędziego ustawą trwa dopóki prawo to obowiązuje, to dopóki art. 15c w zw. z art. 13b ustawy zaopatrzeniowej funkcjonują w obrocie prawnym, przepisy te, jako powszechnie obowiązujące, winny być stosowane i to w takim brzmieniu jakie otrzymały na podstawie ustawy zmieniającej.

Jednocześnie należy pamiętać, że w przypadku wydania orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny w sprawie P 4/18 stronom będzie przysługiwało prawo do złożenia skargi o wznowienie postępowania przy spełnieniu pozostałych przesłanek korzystania z tego środka zaskarżenia.

W ocenie sądu odwoławczego treść art. 13b ustawy zaopatrzeniowej jest jasna, zaś wykładnia leksykalna tego przepisu wskazuje wprost, że służbą na rzecz totalitarnego państwa jest każda służba pełniona w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. w jednej z wymienionych w tym przepisie instytucji lub formacji. Jednocześnie należy odwołać się do podstawowych reguł wykładni przepisów prawnych, które wskazują, że zasadą jest stosowanie w procesie interpretacji norm prawnych w pierwszej kolejności wykładni językowej (leksykalnej). Natomiast w ramach tej wykładni, pojęciom języka prawnego należy przypisywać przede wszystkim takie znaczenie, jakie nadano im w ramach sformułowanej w danym akcie prawnym definicji, tzw. „definicji legalnej”, a dopiero gdy akt prawny definicji takiej nie

zawiera, zasadnym jest odwołanie się do znaczenia, jakie danemu interpretowanemu pojęciu przypisuje się w języku potocznym.

Tymczasem, wbrew stanowisku sądu pierwszej instancji, zdaniem Sądu Apelacyjnego przepis art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej zawiera definicję legalną pojęcia „służby na rzecz totalitarnego państwa”, odnosząc ją właśnie do służby w wymienionych w przepisie jednostkach we wskazanym tam okresie. Brak zatem podstaw do sięgania w tej sytuacji po wykładnię systemową lub celowościową (sięgania do definicji zawartych w innych ustawach), których zastosowanie jest uprawnione co do zasady w sytuacjach, gdy wykładnia leksykalna pozostawia wątpliwości co do sposobu zastosowania normy prawnej.

Dlatego Sąd Apelacyjny nie podziela zapatrywań prawnych przyjętych przez Sąd Okręgowy, które ostatecznie legły u podstaw zaskarżonego orzeczenia, a opartych na rozważaniach zawartych w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 r., III UZP 1/20 (OSNP 2021/3/28), zgodnie z którą kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa” określone w art. 13b ust. 1 powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka. Zastosowana przez Sąd Najwyższy wykładnia przybrała bowiem charakter prawotwórczy. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie należy przypisywać pojęciu „służby na rzecz totalitarnego państwa”, którego zastosowanie przez ustawodawcę służyło ewidentnie wyłącznie podkreśleniu aksjologicznie negatywnej oceny wszelkiego rodzaju aktywności w ramach systemu władzy podległemu wówczas reżimowi komunistycznemu, a którego definicję legalną sformułowano w ramach przedmiotowego przepisu, rzekomej pojemności, pozwalającej na dokonywanie w procesie stosowania prawa jego interpretacji innej niż leksykalna.

Zajmując takie stanowisko Sąd Apelacyjny miał na uwadze, że taka wola ustawodawcy nie wynika w żadnej mierze choćby z uzasadnienia projektu ustawy nowelizującej przedmiotowe przepisy (druk nr (...) z kadencji sejmu 2015-2019), zaakceptowanego aktem uchwalenia przedmiotowych, spornych, przepisów. Projektodawca przedstawił tam racje przemawiające za ustanowieniem zamkniętego katalogu jednostek organizacyjnych, w których służba ma być uznawana za służbę na rzecz totalitarnego państwa. W uzasadnieniu projektu wskazano m.in., że „w związku z ewidentną potrzebą doprecyzowania katalogu jednostek, w których służba była pełniona na rzecz totalitarnego państwa oraz w związku z uwagą Instytutu Pamięci Narodowej, ażeby nie wprowadzać w chwili obecnej zmian w ustawie lustracyjnej, gdyż mogłoby to wpłynąć w sposób istotny na prowadzone postępowania lustracyjne oraz na sam proces składania i badania oświadczeń lustracyjnych, zaproponowano wprowadzenie art. 13b do ustawy zaopatrzeniowej, który enumeratywnie określa jaka służba zostaje uznana za służbę na rzecz totalitarnego państwa. Pojęcie „służby w organach bezpieczeństwa państwa” zostaje zastąpione pojęciem „służby na rzecz totalitarnego państwa”, ażeby nie wprowadzać nowej definicji organów bezpieczeństwa państwa wyłącznie na potrzeby ustawy dezubekizacyjnej. Katalog wprowadzany w art. 13b oraz przedstawione w tym zakresie [...] uzasadnienie zostało opracowane przez Instytut Pamięci Narodowej” (por. uzasadnienie projektu ustawy). Stanowczo przy tym podkreślić należy, że przedmiotowy katalog instytucji i formacji został sformułowany w oparciu o badania historyczne Instytutu, które doprowadziły do wniosku, że istota działań tych właśnie jednostek służyła utrzymywaniu reżimu totalitarnego na terenie Państwa Polskiego.

Sąd odwoławczy zwrócił nadto uwagę, że w uzasadnieniu projektu ustawy wskazano, że ograniczenie przywilejów emerytalnych i rentowych związanych z pracą w aparacie bezpieczeństwa (...) jest konieczne, ponieważ nie zasługują one na ochronę prawną przede wszystkim ze względu na powszechne poczucie naruszenia w tym zakresie zasady sprawiedliwości społecznej. W uzasadnieniu projektu wskazano, że jako przywilej należy rozumieć ustalenie świadczeń emerytalnych i rentowych na zasadach znacznie korzystniejszych, wynikających z ustawy zaopatrzeniowej, w stosunku do sposobu ustalania emerytur i rent zdecydowanej większości obywateli na podstawie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Chodzi - między innymi - o możliwość przejścia na emeryturę już po 15 latach służby czy o ustalenie podstawy wymiaru emerytury lub renty przy uwzględnieniu uposażenia należnego na ostatnio zajmowanym stanowisku, zaś kwota emerytury lub renty inwalidzkiej może stanowić nawet 80% (emerytura) lub 90% (renta inwalidzka) tego uposażenia. Zdaniem autora projektu, o ile taki sposób ustalania świadczeń emerytalno-rentowych dla funkcjonariuszy strzegących bezpieczeństwa państwa,

obywateli i porządku publicznego jest jak najbardziej zasadny, o tyle jest nie do przyjęcia dla byłych funkcjonariuszy pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa. Istotnym przywilejem funkcjonariusza służb mundurowych jest również bardzo korzystna regulacja polegająca na tym, że świadczenie emerytalne wzrasta o 2,6% wymiaru za każdy dalszy rok służby (art. 15 ust. 1 pkt 1 ustawy). Celem ustawy nowelizującej było zniesienie tego przywileju i przyjęcie za okresy służby na rzecz totalitarnego państwa 0% podstawy wymiaru. Można zatem stwierdzić, że tak rozumiany cel ustawy wyraża się w pozbawieniu przywilejów nabytych z tytułu służby na rzecz totalitarnego państwa.

Inaczej rzecz ujmując, zdaniem sądu odwoławczego, brak było podstaw do stosowania interpretacji rozszerzającej wobec pojęcia, co do którego wolą ustawodawcy nie było, by podlegało ono szerszej interpretacji, co znalazło wyraz w sformułowaniu w przedmiotowym przepisie jego legalnej definicji, polegającej na enumeratywnym wyliczeniu jednostek, co do których sam fakt odbywania w nich służby oznaczał jej pełnienie na rzecz totalitarnego państwa. Natomiast zastosowanie szerszej interpretacji, polegającej na wywiedzeniu z treści przepisu obowiązku badania indywidualnego przebiegu służby pod kątem przyczyniania się do stosowanych przez reżim represji, prowadzi w tych okolicznościach do usurpowania sobie także przez Sąd Okręgowy roli organu powołanego nie do stosowania prawa, lecz do jego tworzenia, co zasadnie podnosił organ rentowy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zatem, nieuprawnione i sprzeczne z fundamentalnymi zasadami wykładni pozostaje definiowanie użytego pojęcia „służby na rzecz totalitarnego państwa”, poprzez indywidualizowanie charakteru tej służby. W istocie bowiem taka wykładnia sprowadza się do stworzenia nowej normy prawnej, niezgodnej z wolą wyrażoną przez ustawodawcę.

Uzupełniając powyższe rozważania należy zwrócić uwagę, że prezentowany przez Sąd Apelacyjny powyżej pogląd nie jest odosobniony, i poza stanowiskiem większości sędziów Sądu Apelacyjnego w Szczecinie, znajduje także odzwierciedlenie w orzeczeniach innych sądów (por. wyrok NSA z dnia 14 października 2020 r., I OSK 3208/19, Legalis nr 2529684; czy też zdanie odrębne SSA Jerzego A. Siekluckiego do wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 15 grudnia 2020 r., III AUa 964/20, Legalis nr 2530663, a także stanowisko sędziego Sądu Najwyższego Zbigniewa Myszkę przedstawione w uzasadnieniu postanowienia tego Sądu z dnia 19 lutego 2020 r., III UZP 11/19, LEX nr 2780483 i wyroki: Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 30 marca 2021 r., III AUa 637/20; Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 10 czerwca 2021 r., III AUa 49/21, LEX nr 3196906).

Sąd odwoławczy zwrócił także uwagę, że celem ustawy nowelizującej była likwidacja przywilejów emerytalnych funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa uzyskanych przez nich z tytułu służby na rzecz totalitarnego państwa. Cel ten w swoim generalnym założeniu i co do zasady uzasadnia ingerencję ustawodawcy zwykłego w ustalone uprawnienia emerytalne i rentowe tych funkcjonariuszy, gdyż uprawnienia te - o ile ich istnienie lub wysokość mają ścisły związek z tą służbą - zostały nabyte niegodziwie.

Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 24 lutego 2010 r., w sprawie K 6/09 uznał, iż art. 15b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej stanowiący, że w przypadku osoby, która pełniła służbę w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów, i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., emerytura wynosi: 1) 0,7% podstawy wymiaru - za każdy rok służby w organach bezpieczeństwa państwa w latach 1944-1990; 2) 2,6% podstawy wymiaru - za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą, o których mowa w art. 13 ust. 1 pkt 1, 1a oraz pkt 2-4; jest zgodny z art. 2, art. 10, art. 30, art. 32 i art. 67 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji oraz nie jest niezgodny z art. 42 Konstytucji. W uzasadnieniu tego wyroku Trybunał Konstytucyjny podkreślił, iż z konstytucyjnej zasady zaufania do państwa i stanowionego przez niego prawa nie wynika w żaden sposób, że każdy bez względu na cechujące go właściwości, może zakładać, że unormowanie jego praw socjalnych nie ulegnie nigdy w przyszłości zmianie na jego niekorzyść. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego ustawodawca był uprawniony do wprowadzenia regulacji obniżających w racjonalnie miarkowany sposób świadczenia emerytalne za okres służby w organach bezpieczeństwa publicznego, o których mowa w art. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów. Zdaniem Trybunału zasada ochrony praw nabytych zakazuje arbitralnego znoszenia

lub ograniczenia praw podmiotowych przysługujących jednostce lub innym podmiotom prywatnym występującym w obrocie prawnym. Ochrona praw nabytych nie oznacza przy tym nienaruszalności tych praw i nie wyklucza stanowienia regulacji mniej korzystnych, jeżeli przemawiają za tym inne zasady, normy lub wartości konstytucyjne. Zgodnie ze stanowiskiem Trybunału Konstytucyjnego zasada ochrony praw nabytych nie ma zastosowania do praw nabytych niesłusznie lub niegodziwie, a także praw nie mających oparcia w założeniach obowiązującego w dacie orzekania porządku konstytucyjnego.

Zdecydowanego podkreślenia wymaga również stwierdzenie, że uchwalenie przedmiotowej nowelizacji było wyrazem woli i realizowało poczucie sprawiedliwości milionów obywateli Rzeczypospolitej Polskiej, która stała się demokratycznym państwem prawnym na skutek wyzwolenia się z totalitarnego reżimu komunistycznego, realizującego w praktyce na terenie Państwa Polskiego interesy obcego mocarstwa i określonej, stosunkowo wąskiej grupy lojalnych wobec niego wysoko postawionych członków partii rządzącej. Możliwość funkcjonowania tego reżimu zapewniało natomiast przez wiele dziesięcioleci w zasadniczej mierze właśnie działanie aparatu bezpieczeństwa, złożonego z szeregu służb realizujących politykę represji wobec osób przejawiających dążenia wolnościowe i niepodległościowe. Dlatego zdaniem Sądu Apelacyjnego już samo zgłoszenie gotowości do służby w tym aparacie i podjęcie takiej służby, musiało się wiązać ze świadomością uczestniczenia w jego represyjnej działalności, a zarazem wspierania dalszego funkcjonowania reżimu totalitarnego. W tych okolicznościach, zdaniem Sądu Apelacyjnego nie ma znaczenia w jakim czasie służba została podjęta. Sam ten fakt, niezależnie od oceny indywidualnego zaangażowania w konkretną działalność represyjną, uzasadniał w przekonaniu sądu odwoławczego likwidację przywilejów byłych funkcjonariuszy służby bezpieczeństwa. Natomiast aktualnie byli funkcjonariusze wiedząc jaki jest obecnie stan archiwów, a dokładnie braki w materiałach archiwalnych wynikające z masowego niszczenia dokumentów organów bezpieczeństwa państwa przed ich przejściem przez Instytut Pamięci Narodowej, powołują się na brak obciążających ich dowodów.

Jednocześnie Sąd Apelacyjny miał na uwadze, że możliwość pozostającej w zgodzie z ustawą zasadniczą ingerencji w sferę prawa zabezpieczenia społecznego potwierdził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 3 marca 2011 r., (...) UZP 2/11 (Legalis nr 288417), oceniając przepisy tzw. „pierwszej ustawy dezubekizacyjnej”. Zgodnie z tą uchwałą uprzednia nowelizacja z 2009 roku zaliczała okresy służby w organach bezpieczeństwa państwa do tzw. wysługi emerytalnej funkcjonariuszy służb mundurowych i przyznanie po 0,7% podstawy wymiaru emerytury obliczanej od ostatniego, tj. z reguły najwyższego miesięcznego uposażenia na ostatnio zajmowanym stanowisku służbowym, w żaden sposób nie dyskryminowała tych osób. Przeciwnie, nadal pomimo tej nowelizacji i obniżenia współczynnika z 1,3% do 0,7% świadczenia tej grupy ubezpieczonych (adresatów nowelizacji z 2009 roku) były co najmniej porównywalne, a nawet korzystniejsze niż świadczenia ustalane w systemie nabywania świadczeń emerytalnych lub rentowych z powszechnego systemu ubezpieczeń społecznych. Sąd Najwyższy argumentował wówczas, że uprawnionym do świadczeń z systemu powszechnego ustala się podstawę wymiaru świadczeń nie od najwyższego dochodu osiąganego w jednym (ostatnim) miesiącu podlegania ubezpieczeniom społecznym, ale z wieloletniego okresu ubezpieczenia i od przeciętnej podstawy wymiaru składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe według przepisów prawa polskiego z okresu kolejnych 10 lat kalendarzowych z ostatnich 20 lat kalendarzowych, albo z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia, poprzedzających bezpośrednio rok zgłoszenia wniosku o świadczenie (art. 15 ust. 1 i 6 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych).

Odnosząc powyższą ocenę do obecnej regulacji prawnej Sąd Apelacyjny uznał, iż sporna legislacja (art. 15c ustawy zaopatrzeniowej) nie stanowi jakiegokolwiek naruszenia powszechnej zasady równości lub proporcjonalności świadczeń uzyskiwanych z zaopatrzenia emerytalnego służb mundurowych przez osoby pełniące służbę na rzecz totalitarnego państwa, w porównaniu do standardów świadczeń uzyskiwanych z powszechnego systemu ubezpieczenia społecznego. Nadal (po wprowadzeniu zasad nowelizacji z 2009 roku) mniej korzystne jest uregulowanie uprawnień emerytalno-rentowych ofiar systemu represji politycznych stosowanych przez organy bezpieczeństwa państwa totalitarnego, którym wprawdzie okresy uwięzienia z przyczyn politycznych uwzględnia się jako składkowe okresy ubezpieczenia, ale z „zerową” podstawą wymiaru świadczeń za konkretne lata (okresy pozbawienia wolności z przyczyn politycznych wobec nieuzyskiwania podlegającego obowiązkowi składkowemu

dochodu wskutek poddania ich bezprawnym represjom politycznym ze strony tzw. aparatu bezpieczeństwa. Zatem, obecne przyjęcie „zerowego” wskaźnika podstawy wymiaru (z ostatniego, w normalnym biegu zdarzeń najwyższego uposażenia przysługującego na zajmowanym stanowisku służbowym) za okresy świadomej służby na rzecz totalitarnego państwa tj. w organach bezpieczeństwa państwa stosujących totalitarną przemoc polityczną, represje polityczne, jest społecznie sprawiedliwe. Powoływanie się w takiej sytuacji na zasadę praw nabytych, które w istocie rzeczy zmierza do utrzymania przywilejów (bo w dalszym ciągu korzystniej liczonych świadczeń według nowelizacji z 2009 roku, z uwagi na sposób ustalania wysokości świadczenia) nabytych niesłusznie, niegodnie lub niegodziwie z tytułu lub w związku z uczestnictwem w strukturach służb niebezpieczeństwa totalitarnego, które zwalczały przyrodzone prawa człowieka i narodu oraz podstawowe wolności obywatelskie, nie stanowi prawnej, prawniczej, ani etyczno-moralnej podstawy do kontestowania zgodnej z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej legalności zmian ustawodawczych zmierzających do zrównoważenia uprawnień zaopatrzeniowych byłych funkcjonariuszy służb bezpieczeństwa państwa totalitarnego do standardów i poziomu powszechnych uprawnień emerytalno-rentowych ogółu ubezpieczonych obywateli.

Odpowiada to konstytucyjnym zasadom urzeczywistniania nie tylko zasady sprawiedliwości społecznej, ale realizuje ustawodawczy i jurysdykcyjny obowiązek zapewnienia reguł elementarnej przyzwoitości, które wymagają, aby przywileje zaopatrzeniowe sprawców lub uczestników systemu zniewolenia i stosowania totalitarnych represji politycznych uzyskane w okresach i z takiego nielegalnego, niegodnego lub niegodziwego tytułu, nie odbiegały znacząco od standardów świadczeń emerytalno-rentowych wynikających z powszechnego systemu świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Tak uzyskane przywileje - wbrew stanowisku odwołującego się - nie podlegają ochronie w demokratycznym porządku prawa krajowego, wspólnotowego i międzynarodowego, ponieważ osoby zwalczające przyrodzone prawa człowieka i narodu oraz podstawowe wolności obywatelskie nie mają prawa podmiotowego ani tytułu moralnego domagania się utrzymania przywilejów zaopatrzeniowych za okresy zniewalania dążeń niepodległościowych, wolnościowych i demokratycznych narodu polskiego (orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia: 11 stycznia 2012 r., K 36/09, OTK-A 2012/1/3; 24 lutego 2010 r., K 6/09, OTK-A 2010/2/15; 11 lutego 1992 r., K 14/91, OTK 1992/1/7; 23 listopada 1998 r., SK 7/98, OTK 1998/7/114; 22 czerwca 1999 r., K 5/99, OTK 1999/5/100).

Ponadto trzeba wskazać, że w decyzji z dnia 14 maja 2013 r., nr (...), w sprawie A. C. i inni przeciwko Polsce (LEX nr 1324219) Europejski Trybunał Praw Człowieka uznał, że obniżenie przywilejów emerytalnych osobom, które przyczyniły się do utrzymywania władzy przez opresyjny reżim lub czerpały z niego korzyści, nie może być uważane za formę kary. Emerytury w bieżących przypadkach zostały obniżone przez ustawodawcę krajowego nie dlatego, że którakolwiek z osób skarżących popełniła zbrodnię lub ponosiła osobistą odpowiedzialność za naruszanie praw człowieka, lecz dlatego, że przywileje te zostały przyznane ze względów politycznych jako nagroda dla służb uważanych za szczególnie użyteczne dla państwa komunistycznego (patrz ust. 95, 98 i 104-106 oraz ust. 138 orzeczenia w tej sprawie, z odniesieniami do prawa precedensowego Trybunału). Istotnie, biorąc pod uwagę powód, dla którego zostały one przyznane oraz sposób ich uzyskania, mogą one jedynie zostać uznane za wyraźnie niesprawiedliwe z punktu widzenia wartości leżących u podstaw Konwencji. W tym stanie rzeczy istnienie bądź nieistnienie winy osobistej osób, które korzystały z tych niesprawiedliwych przywilejów, nie jest istotne dla rozważenia kwestii zgodności z art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji. Stanowisko to podziela także Sąd Apelacyjny orzekający w sprawie.

Reasumując ustawodawca przy uwzględnieniu reguł proporcjonalności i zasady nienaruszania istoty prawa zabezpieczenia społecznego jest uprawniony do takiej modyfikacji przepisów emerytalnych, które będą niwelowały przywileje emerytalne nabyte z tytułu służby na rzecz totalitarnego państwa.

Sąd Apelacyjny wziął również pod uwagę, że w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 czerwca 2021 r., sygn. akt P 10/20, stwierdzono, że art. 22a ust. 2 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy [...], jest zgodny z art. 2 oraz z art. 67 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Powyższy wyrok dotyczył policyjnej renty inwalidzkiej, a w jego uzasadnieniu Trybunał zwrócił uwagę na istotne kwestie ogólne, rzutujące na ocenę zasadności odwołań byłych funkcjonariuszy pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa od decyzji obniżających wysokość nabytych przez nich świadczeń. W ocenie Trybunału, ustawodawca, pozostając w zgodzie z systemem konstytucyjnych wartości, był uprawniony, pomimo znacznego upływu czasu od rozpoczęcia transformacji ustrojowej,

do wprowadzenia kolejnej regulacji obniżającej – w racjonalnie miarkowany sposób – świadczenia rentowe za okres służby na rzecz totalitarnego państwa. Podniesiono również m.in., że standard konstytucyjny jest w tym obszarze wyznaczany przez powszechny system emerytalno-rentowy, a nie systemy preferencyjne, takie jak emerytury i renty mundurowe lub emerytury w obniżonym wieku, które nie należą do istoty konstytucyjnego prawa do zabezpieczenia społecznego, zagwarantowanego w art. 67 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Pomimo uznania, że prawo do świadczeń nieproporcjonalnie wyższych zostało nabyte w sposób niegodziwy, ustawodawca nie pozostawił byłych funkcjonariuszy bez środków do życia, zapewniając im uposażenie na poziomie minimum socjalnego. Nie można zatem uznać, by stanowiło to nieproporcjonalną ingerencję w prawo do zabezpieczenia społecznego w rozumieniu art. 31 ust. 3 zdanie drugie Konstytucji RP. Skonkludowano, że kontrolowany przepis ustawy nie pozbawia funkcjonariuszy możliwości uzyskania świadczenia, zmniejsza jedynie kwotę wypłacaną z tego tytułu do takiej, jaką pobiera znaczna liczba polskich rencistów.

Zatem skoro Sąd Okręgowy podjął się rozpoznania niniejszej sprawy był zobowiązany do zastosowania norm prawnych, które legły u podstaw zaskarżonej decyzji, bez ich nadinterpretacji.

Tymczasem sąd pierwszej instancji dokonując oceny przyjętych ustaleń w oparciu o zakwestionowane normy art. 13b i 15c ustawy zaopatrzeniowej w znowelizowanym brzmieniu wielokrotnie podkreślił, że postawa ubezpieczonego w toku jego służby w organach wymienionych w art. 13b nie wypełniała definicji „służby na rzecz totalitarnego państwa”, bowiem „w spornym okresie ubezpieczony nie dopuszczał się czynów polegających na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych; nie dopuszczał się łamania prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałcenia prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli. Skarżącemu nigdy nie zarzucono prowadzenia działań sprzecznych z prawem, przekroczenia uprawnień.”.

Poza powyższymi rozważaniami, u podstaw uznania, że ubezpieczony w spornym okresie pełnił służbę na rzecz państwa totalitarnego co winno skutkować obniżeniem jego świadczenia emerytalnego zgodnie z art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej, legły również ustalenia faktyczne dokonane przez sąd odwoławczy.

Zatem Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy i przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku za wyjątkiem ustalenia, przytoczonego już powyżej. Natomiast ustalenia te należy uzupełnić o bezsporne okoliczności wynikające z akt osobowych przedstawionych Z. K. przez IPN (k. 21 akt sprawy, z których wynika, że:

Pismem z dnia 29 grudnia 1973 r. adresowanym do I Zastępcy Komendanta Wojewódzkiego MO ds. Służby Bezpieczeństwa w Z. Z. K. zwrócił się z uprzejmą prośbą o przyjęcie do pracy w organach służby bezpieczeństwa, prośbę swą motywując faktem, że rodzice wychowali go w duchu patriotycznym i oddania dla partii. Wnioskodawca wyraził wolę, aby swą pracą przyczynić się do zwalczania wrogów Polski Ludowej.

dowód: pismo z dnia 29 grudnia 1973 r. k. 2.

W okresie od 11 listopada do 13 grudnia 1974 r. Z. K. odbył przeszkolenie na kursie nowoprzyjętych funkcjonariusz SB, a od 1 października 1974 r. do 30 czerwca 1977 r. uczestniczył w cyklu doskonalenia zawodowego, który ukończył z wynikiem b. dobrym.

dowód: zaświadczenie k. 150

zaświadczenie o ukończeniu cyklu doskonalenia zawodowego k. 159.

W opinii służbowej z dnia 23 grudnia 1974 r. przełożony wskazał, że Z. K. do pracy w organach SB został przyjęty z dniem 1 lutego 1974 r. i skierowany do Ref. Sł. Bezp. KPMO w S. na stanowisko inspektora operacyjnego; przez okres początkowych kilku miesięcy pracował na odcinaku różnych zagadnień, aby mógł zapoznać się z całokształtem pracy tut. Ref. SB; w miesiącu sierpniu 1974 r. przydzielono zagadnienia wchodzące w zakres Wydziału III, a w miesiącu październiku i listopadzie przekazano na kontakt operacyjny 4 tajnych współpracowników. W ocenie przełożonego,

pomimo stosunkowo krótkiego okresu pracy z nałożonych obowiązków służbowych wywiązuje się dość dobrze; jest funkcjonariuszem obowiązkowym, zdyscyplinowanym, systematycznym i pracowitym. Przejawia dużo własnej inicjatywy; w pracy z osobowymi źródłami informacji daje sobie radę i właściwie opracowuje dokumenty operacyjne; wymaga jednak stałej kontroli i systematycznej pomocy w wykonywaniu powierzonych obowiązków, aby tym samym miał możliwość opanowania i właściwego realizowania przedsięwzięć operacyjnych.

Opiniujący miał też na uwadze, że ubezpieczony jako członek partii bierze czynny udział w życiu organizacji partyjnej i na bieżąco interesuje się zagadnieniami ekonomiczno-politycznymi oraz jest dobrze zapowiadającym się pracownikiem operacyjnym i odpowiada na zajmowanym stanowisku.

dowód: opinia służbowa z dnia 23 grudnia 1974 r. k. 151.

W kolejnej opinii służbowej z dnia 30 stycznia 1976 r. opiniujący zaznaczył, że z chwilą nowego podziału administracyjnego kraju i reorganizacji naszego resortu Z. K. został służbowo przeniesiony do Wydziału III na stanowisko inspektora operacyjnego Sekcji V KWMO G. i od miesiąca czerwca 1975 r. do chwili obecnej przyjął na łączność 9 tajnych współpracowników i 2 kontakty operacyjne. Ponadto przełożony wskazał, że opiniowany prowadzi sprawę obiektową krypt. (...). W 1975 r. dokonał pozyskania 1 t.w. i w opracowaniu posiada aktualnie 2 kandydatów na t.w. Ponadto prowadzi 4 sprawy operacyjnego sprawdzenia. Podkreślono również, że Z. K. na odcinku pracy z siecią t.w. wykazuje sporo własnej inicjatywy i przejawia duże zaangażowanie.

dowód: opinia służbowa z dnia 30 stycznia 1976 r. k. 153.

Z. K. był funkcjonariuszem, który wyróżniał się w pracy zawodowej, na odcinku pozyskań posiadał dobre wyniki, również miał poważne osiągnięcia w prowadzeniu spraw operacyjnego sprawdzania. Przełożeni podkreślali, że jest pracownikiem sumiennym i chętnym do pracy oraz że chociaż nie ma żadnego przeszkolenia zawodowego to jednak ma dobre wyniki w pracy.

dowód: wniosek personalny z dnia 10 sierpnia 1976 r. o podwyższenie do

kategorii V dodatku operacyjnego k. 155.

W kolejnej opinii służbowej z dnia 20 grudnia 1976 r. podkreślono, że funkcjonariusz Z. K. aktualnie na swej łączności posiada 10 t.w. i 2 k.o. (kontakt operacyjny). W bieżącym roku samodzielnie pozyskał 5 t.w. i 1 l.k. (lokal kontaktowy), a w 1975 r. pozyskał 1 t.w. Ogółem w Wydziale III pozyskał 6 t.w.; są to jednostki bardzo cenne pod względem operacyjnym. Prowadzi również sprawę obiektową o krypt. (...). Ponadto prowadził 12 spraw operacyjnego sprawdzenia z tego zakończył 9, a 3 prowadzi nadal. Opiniujący zaznaczył, że Z. K. wykazuje dużo inwencji w pracy z siecią t.w. i podsumowując przełożony uznał, że swoją dotychczasową pracą opiniowany w pełni zasługuje na mianowanie go funkcjonariuszem stałym.

dowód: opinia służbowa z dnia 20 grudnia 1976 r. k. 156.

Tożsame ustalenia oraz uznanie, że Z. K. z nałożonych zadań wywiązuje się wzorowo były uzasadnieniem do wniosku z dnia 8 września 1977 r. o nadanie stopnia milicji obywatelskiej - sierżanta sztabowego.

dowód: wniosek z dnia 8 września 1977 r. o nadanie stopnia milicji obywatelskiej

k. 158.

Pismem z dnia 12 grudnia 1977 r. Z. K. wystąpił o skierowanie do

(...) w L. wskazując, że nie posiada wykształcenia zawodowego niezbędnego w dalszej pracy. Przełożeni mając na uwadze opinie o dotychczasowej pracy, staż pracy oraz potrzeby jednostki wyrazili zgodę na wniosek funkcjonariusza.



dowód: pismo z dnia 12 grudnia 1977 r. z adnotacjami k. 161.

Od 1 września 1978 r. do 20 marca 1981 r. Z. K. był (...) MSW w L., gdzie uzyskał bardzo dobrą opinię służbową. Jednocześnie w tym uzyskał awans na pierwszy stopień oficerski – podporucznika MO.

dowód: opinia służbowa k. 168.

wniosek o nadanie stopnia milicji obywatelskiej z dnia 5 marca 1981 r.

k. 166.

Po odbyciu w latach studiów w (...) MSW w L. przełożeni w dniu 7 kwietnia 1981 r. wystąpili z wnioskiem o mianowanie Z. K. na stanowisko starszego inspektora Wydziału III SB.

dowód: wniosek personalny z dnia 7 kwietnia 1981 r. k. 167.

Wnioskiem z dnia 31 maja 1982 r. Naczelnik Wydziału III KWMO w G. wystąpił z wnioskiem personalnym o mianowanie Z. K. na stanowisko starszego inspektora i podwyższenie dodatku specjalnego wskazując, że funkcjonariusz pracuje z 21 źródłami informacji, w tym 8 t.w., z których 4 pozyskał w 1982 r. Prowadzi 3 sprawy ewidencji operacyjnej, do których uzyskał od źródeł szereg wyprzedzających informacji będących podstawą do kilkudziesięciu czynności profilaktyczno-represyjnych.

dowód: wniosek personalny k. 169.

W dniu 19 stycznia 1983 r. w wyniku przeglądu kadrowego wysunięto propozycję awansu ppor. Z. K. na kierownika sekcji IX jednocześnie przedstawiając opinię służbową, w której zreferowano wyniki pracy funkcjonariusza.

dowód: opinia służbowa z 19 stycznia 1983 r. k. 170

wniosek personalny z dnia 19 stycznia 1983 r. k. 171.

Bardzo pozytywna ocena pracy Z. K. przez przełożonych - taka jak wyżej przytoczone - była uzasadnieniem wniosku z dnia 17 sierpnia 1983 r. o przyspieszony awans na stopień porucznika MO.

dowód: wniosek o nadanie stopnia milicji obywatelskiej k. 172.

W okresie od 1 października 1980 r. do 30 czerwca 1983 r. Z. K. odbył cykl doskonalenia zawodowego, a w dniu 29 września 1983 r. otrzymał zaświadczenie o ukończeniu przeszkolenia z tematyki specjalistycznej obejmującego zagadnienia: prawne środki przymusu bezpośredniego, postępowanie w miejscu zdarzenia lub przestępstwa, obowiązki bezpośrednich przełożonych w zakresie sprawowania nadzoru nad przestrzeganiem powyższych zasad, z którego otrzymał ocenę bardzo dobrą.

dowód: zaświadczenie o ukończeniu przeszkolenia k. 173

zaświadczenie k. 174.

W kolejnej opinii z dnia 15 października 1985 r. przełożony podkreślając, że Z. K. w pracy operacyjnej wykazywał dużą skuteczność, samodzielność, a nade wszystko dużą własną inicjatywę; jako kierownik sekcji odpowiedzialny za organizację pracy operacyjnej zespołu podległych mu pracowników wykazał się dużymi umiejętnościami analitycznymi i operacyjno-politycznymi a także wskazując na doświadczenie zawodowe funkcjonariusza oraz umiejętności jakie prezentuje w zestawieniu z cechami charakteru, gdzie dominują: konsekwencja w działaniu, ambicja, poczucie godności i umiejętność współzycia w kolektywie uznał, że predysponują go do awansu na wyższe stanowisko. Nadto przełożony zaznaczył, iż Z. K. „jest członkiem (...) zaangażowanym ideowo i aktywnym członkiem Rady Milicyjnej”.

dowód: opinia służbowa k. 178.

W dniu 15 kwietnia 1986 r. Z. K. zaliczył egzamin ze znajomości zasad etyki i obyczajów funkcjonariuszy SB i MO w resorcie spraw wewnętrznych.

dowód: zaświadczenie k. 181.

Z. K. w marcu 1987 r. obok organizowania pracy operacyjnej w ramach sekcji IX (ochrona służby zdrowia, ZWWF, sportu i resortu sprawiedliwości) powierzono obowiązek realizacji przedsięwzięć operacyjnych w zakresie nielegalnych struktur byłej S. W związku z tym przełożony wnioskował o podwyższenie dodatku specjalnego dla funkcjonariusza.

Następnie w sierpniu 1987 r. w odniesieniu do Z. K. przełożony mając na uwadze „głębokie zaangażowanie, inwencja i pomysłowość w podejmowanych działaniach w stosunkowo krótkim czasie przynoszą wymierne efekty w zakresie operacyjnej kontroli przeciwnika politycznego i ograniczenia jego aktywności polityczno-propagandowej” oraz „szeroka wiedza polityczno-zawodowa, bogate doświadczenie operacyjne, wzorowe kierowanie sekcją, zaangażowanie w pracy społecznej i postawa etyczno-moralna” uznał, że w pełni predysponują Z. K. do awansu na stanowisko Zastępcy Naczelnika III Wydziału WUSW w G..

dowód: wniosek personalny o podwyższenie dodatku specjalnego z dnia

16 kwietnia 1987 r. k. 183

opinia służbowa z dnia 26 sierpnia 1987 r. k. 186

wniosek personalny o mianowanie na stanowisko Zastępcy Naczelnika

Wydziału III WUSW k. 189.

Propozycja awansu dla Z. K. uzyskała rekomendację egzekutywy POP PZPR.

dowód: opinia partyjna z dnia 17 sierpnia 1987 r. k. 187.

Ponadto zgodnie z Zarządzeniem nr 00145/71 Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 4 listopada 1971 r. w sprawie regulaminu organizacyjnego Departamentu III Ministerstwa Spraw Wewnętrznych do zakresu działań tego Departamentu należy:

- zwalczanie dywersji w sferze ideologii, polityki, ekonomiki i nauki
- zwalczanie terroru i zorganizowanej działalności antypaństwowej
- ochrona gospodarki narodowej, nauki, techniki i rolnictwa
- zapobieganie ujemnym, szczególnie nieubezpieczonym zjawiskom społecznym i ich zwalczanie (§ 1 pkt. 1).

Przy czym, Wydziały III komend wojewódzkich (równorzędnych) MO posiadają strukturę organizacyjną dostosowaną do struktury Departamentu III i realizują zadania wynikające z podstawowych kierunków, uwzględniając potrzeby swojego terenu (Kierunki działania i zasady funkcjonowania Departamentu III – Część (...), punkt (...) ppkt 2a).

Kolejno zarządzeniem nr 060/74 z dnia 31 lipca 1974 r. Ministra Spraw Wewnętrznych w sprawie regulaminu organizacyjnego i zakresu działania Departamentu III Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, a następnie zarządzeniem nr (...) z dnia 15 czerwca 1979 r. Ministra Spraw Wewnętrznych w zakresie działania i organizacji Departamentu III Ministerstwa Spraw Wewnętrznych dostosowywano strukturę i organizację Departamentu jak również jednostek terenowych do potrzeb w zakresie działania i sposobu wykonania zadań.

W związku z powyższym, zarządzeniem nr (...) Komendanta Wojewódzkiego MO w G. z dnia 10 sierpnia 1979 r. do zakresu działania Wydziału III Komendy Wojewódzkiej MO (późniejszego Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych) w G. należało: rozpoznawanie, wykrywanie, ograniczanie i likwidowanie antysocjalistycznej i antypaństwowej działalności wymierzonej przeciw konstytucyjnemu ustrojowi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej; profilaktyczna ochrona przed wyżej wymienioną działalnością następujących środowisk: kadry naukowej - dydaktycznej Akademii Wychowania Fizycznego w P. - filia w G., młodzieży studenckiej, szkół pomaturalnych i średnich na terenie województwa; ukraińskiej mniejszości narodowościowej, twórczych, zrzeszonych w (...) Towarzystwie (...).

Realizując te zadania Wydział III KWMO w G. zajmował się w szczególności zwalczaniem: przejawów działalności zagranicznych ośrodków dywersji polityczno-ideologicznej na terenie województwa; zorganizowanych grup antysocjalistycznych i prób tworzenia nielegalnych organizacji, związków i ruchów środowiskowych; powiązań grup antysocjalistycznych i osób o wrogich poglądach z antykomunistycznymi i antypolskimi ośrodkami w krajach kapitalistycznych; działalności terrorystycznej i pogróżkowej o aspektach politycznych, działalności elementów byłego reakcyjnego podziemia i prób rozszerzania szkodliwych wpływów politycznych na ochraniane obiekty i środowiska; działalności nacjonalistycznej wśród mniejszości narodowościowych; kolportażu wszelkich druków i wydawnictw o treści antysocjalistycznej oraz likwidowaniem bazy poligraficznej grup antysocjalistycznych; wpływów duszpasterstwa akademickiego na środowiska studenckie i młodzieżowe.

Zadania w zakresie ochrony operacyjnej środowisk i obiektów Wydział III KWMO w G. realizował w szczególności poprzez rozpoznawanie negatywnych zjawisk społeczno-politycznych, nastrojów i konfliktów społecznych, wyjaśnianie ich przyczyn oraz podejmowanie działań w celu ich likwidacji; przeciwdziałania wpływom zorganizowanych grup antysocjalistycznych na ochraniane obiekty i środowiska; ujawnianie, rozpracowywanie i neutralizowanie osób o wrogich, poglądach politycznych; zabezpieczanie operacyjne osób wyjeżdżających służbowo do krajów kapitalistycznych z ochranianych obiektów i środowisk; prowadzenie kontroli operacyjnej przedstawicieli krajów kapitalistycznych przyjeżdżających do ochranianych obiektów lub środowisk; ujawnianie, rozpoznawanie i przeciwdziałanie naruszeniom przepisów o ochronie tajemnicy państwowej i służbowej; przeciwdziałanie innym szkodliwym zjawiskom, które mogą spowodować ujemne następstwa społeczno-polityczne.

Wydział III KWMO w G. programował i organizował działania określone wyżej, współdziałał z komórkami organizacyjnymi SB i MO oraz władzami i organizacjami społeczno-politycznymi województwa; sporządzał informacje o zagrożeniach dla potrzeb kierownictwa KWMO, wojewódzkich instancji partyjnych lub władz administracyjnych; prowadził w skali województwa analizy przyczyn i skutków wrogiej działalności oraz rozpoznawał taktykę sił wrogich; prowadził szkolenie specjalistyczne pracowników Wydziału; realizował zadania zgodnie z dotychczas obowiązującymi Zasadami pracy operacyjnej i informacyjnej ustalonymi dla Wydziałów III. Zadania te wykonywał w składzie etatowym: 1 naczelnik wydziału, 2 starszych inspektorów, 1 inspektor, 1 młodszy inspektor i 1 sekretarka-maszynistka.

Z kolei do zakresu działania Wydziału Ochrony Konstytucyjnego Porządku Państwa WUSW w G. zaliczono m.in., ujawnianie inspiratorów i kolporterów różnego rodzaju pism ulotnych, sporządzania napisów i.t.p., wymierzonych przeciwko rządowi i nawołujących do zmiany ustroju państwa, a za środowiska, ugrupowania pozaparlamentarne oraz zagadnienia problemowe występujące na terenie województwa, w obszarach których prowadzić należało rozpoznanie operacyjne uznano ugrupowania pozaparlamentarne: (...) Oddział w G., (...) w G. i M., ruch (...) w G., (...) w D., (...) Klub (...), pozaparlamentarne partie i ugrupowania działające na wsi; ale też środowisko młodzieży akademickiej (...) w G. (...) P., środowisko pracowników nauki i oświaty, pracowników służby zdrowia oraz kultury, dziennikarzy pracujących na terenie województwa, głównie skupionych wokół redakcji (...) oraz innych zespołów redakcyjnych i (...). Co więcej, takim samym zainteresowaniem Wydział obejmował środowiska osób zrzeszonych w stowarzyszeniach „o charakterze ziomkowskim i rewizjonistycznym”, za które uznano Stowarzyszenie (...), Towarzystwo (...), Towarzystwo (...), środowiska mniejszości ukraińskiej i Łemkowskiej skupionej w kołach (...), środowisko mniejszości niemieckiej wrzucone do jednej kategorii ze środowiskami młodzieżowych subkultur: „satanistyczne w S., hewi-metal w G.”

Realizując powyższe zadania Wydział OKPP WUSW w G. ponadto m.in. dokonywał systematycznych analiz przyczyn i skutków powstałych zagrożeń; sprawował nadzór i udzielał wszechstronnej pomocy grupom pionu OKPP w RUSW i koordynował działania operacyjne w środowiskach i zagadnieniach problemowych w województwie; współdziałał z komórkami organizacyjnymi SB i MO w zakresie wymiany informacji oraz wykorzystania środków pracy operacyjnej dot. zagadnień OKPP; współdziałał z WOP i WSW w zakresie wymiany informacji, podejmowanych przedsięwzięć operacyjnych, zabezpieczenia obiektów oraz środowisk usytuowanych w strefie nadgranicznej i cudzoziemców przebywających czasowo na terenie województwa czy sporządzał informacje o zagrożeniach dla potrzeb Kierownictwa WUSW oraz Departamentu OKPP MSW.

Tak uzupełniony stan faktyczny, zadania powierzone jednostkom, w których służbę pełnił Z. K. oraz treść opinii sporządzonych przez przełożonych ubezpieczonego jednoznacznie wskazuje na w pełni świadome i dobrowolne podjęcie oraz wykonywanie przez Z. K. służby na rzecz państwa totalitarnego w instytucji objętej art. 13b ust. 1 pkt. 5 lit .ot. b) tiret siódme, lit. c) tiret pierwsze i czwarte oraz lit. e) tiret siódme ustawy zaopatrzeniowej w charakterze referenta, inspektora operacyjnego, starszego inspektora, kierownika sekcji, i zastępcy naczelnik III Wydziału WUSW, a następnie Wydziału Ochrony Konstytucyjnego Porządku Państwa WUSW. Służba ta zaś niewątpliwie wypełniała także definicję działania na szkodę współobywateli, zwłaszcza grup związanych z opozycją demokratyczną, zwłaszcza wówczas, gdy ubezpieczony rozpracowywał i pozyskiwał osoby na t.w. i k. o. Przełożeni byli wręcz zachwyceni wynikami pracy ubezpieczonego, podkreślali to oraz jego zaangażowanie i własną inicjatywę w wykonywaniu nałożonych obowiązków wnioskując nie tylko o wyższy dodatek specjalny, ale także o awansowanie na kolejne wyższe stanowiska i to w trybie przyspieszonym.

Sąd odwoławczy uznał powołaną dokumentację z akt osobowych Z. K. przekazanych przez IPN za wiarygodną, bowiem została sporządzona przez uprawnione osoby w czasie w dokumentach podanym i tylko dla celów służbowych.

Mając na uwadze powyższe, w odpowiedzi na ustalenie sądu pierwszej instancji, że służba ubezpieczonego w okresie od 1 lutego 1972 r. do 21 maja 1990 r. nie była służbą, w ramach której ubezpieczony dopuszczał się czynów polegających na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych czy też dopuszczał się łamania prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałcenia prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli jest zupełnie dowolne i sprzeczne ze zgromadzonym materiałem dowodowym.

Przy czym, w sprawie należy podkreślić, że działania organów bezpieczeństwa państwa objęte art. 13b ustawy zaopatrzeniowej miały charakter systemowy.

Zaś w niniejszej sprawie nie budzi żadnych wątpliwość fakt, że Z. K. pełnił służbę na rzecz państwa totalitarnego. Pozyskiwanie tajnych współpracowników, kontaktów operacyjnych czy lokali operacyjnych wiązało się z naruszeniem prawa obywateli do prywatności, wolności (nie tylko osobistej ale także wolności słowa i wypowiedzi), własności i bezpieczeństwa obywateli. Zaś akcentowane przez przełożonych powierzenie ubezpieczonemu obowiązków realizacji przedsięwzięć operacyjnych na rzecz zwalczania działalności nielegalnych struktur byłej „S” oraz „głębokie zaangażowanie, inwencja i pomysłowość w podejmowanych działaniach, które w stosunkowo krótkim czasie przyniosły wymierne efekty w zakresie operacyjnej kontroli przeciwnika politycznego i ograniczenia jego aktywności polityczno-propagandowej” jednoznacznie wskazuje na podejmowanie działań polegających na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych.

Odnośnie ustalenia Sądu Okręgowego, że ubezpieczony nie dopuścił się przestępczej działalności, należy zauważyć, że takie stwierdzenie nie ma żadnego znaczenia w niniejszej sprawie albowiem nie jest to sprawa karna w związku z zarzucaniem ubezpieczonemu popełnienia jakiegokolwiek czynu karalnego.

Jednocześnie nie można pomijać, że ubezpieczony nie jest pozbawiony swojego uposażenia, a jest ono ograniczone do poziomu przeciętnej emerytury tj. poziomu uposażenia osób, które żyjąc w tych samych warunkach nie wspierały funkcjonowania państwa komunistycznego i przez to nie uzyskały apanaży podnoszących ich wynagrodzenie, co wprost przekłada się na wysokość ich emerytury.

W konsekwencji powyższych rozważań ocenić należało, że zaskarżona decyzja jest zgodna z obowiązującymi przepisami prawa, co do których Sąd Apelacyjny odmiennie niż Sąd Okręgowy nie odnalazł przesłanek do odmowy ich zastosowania. Jak już wyżej wskazano ratio legis rozwiązań wprowadzonych nowelizacją z 2016 roku jest obniżenie świadczenia jako wynik świadomego i dobrowolnego udziału ubezpieczonego w służbach bezpieczeństwa państwa o strukturze komunistyczno-totalitarnej, które zwalczały najbardziej podstawowe, bo przyrodzone prawa człowieka i wolności obywatelskie.

Reasumując, skoro przepisy art. 13b i 15c ustawy zaopatrzeniowej stanowią obowiązujące przepisy prawa, a Z. K. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa w okresie od 1 lutego 1972 r. do 21 maja 1990 r., ponieważ pracował w Komendzie Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej a następnie Wojewódzkim Urzędzie Spraw Wewnętrznych w jednostce objętej art. 13b ust. 1 pkt. 5:

- lit b) tiret siedem (Wydział Paszportów),

- lit. c) tiret pierwsze i czwarte ustawy (Wydział III SB, następnie Wydział Ochrony Konstytucyjnego Porządku Państwa SB),

a także był słuchaczem (...) Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w L., a okres ten jest objęty art. 13b ust. 1 pkt. 5 lit. e) tiret siódme ustawy zaopatrzeniowej, to organ rentowy prawidłowo dokonał obniżenia należnej ubezpieczonemu emerytury poprzez „wyzerowanie” okresu wykonywania służby na rzecz totalitarnego państwa.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. zmienił wyrok sądu pierwszej instancji i oddalił odwołanie.

O kosztach, Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu), przy czym Sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji (art. 108 § 1 k.p.c.). Do celowych kosztów postępowania należy, między innymi, koszt ustanowienia zastępstwa procesowego (art. 98 § 3 i art. 99 k.p.c.). Zatem, skoro uwzględniono apelację organu rentowego uznać należało, że organ ten wygrał postępowanie zarówno w pierwszej, jak i drugiej instancji. Jednak wniosek organu dotyczył tylko zwrotu tych kosztów za pierwszą instancję. Zaś wysokość kosztów ustalono na podstawie § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radcowskie (t. j. Dz. U. z 2018 r., poz. 265) na kwotę 180 zł.

sędzia Urszula Iwanowska